

Szanowni Państwo

W ubiegłym roku podczas obchodów 80 rocznicy stracenia 16 członków ruchu oporu z ziem Suwalszczyzny miałem zaszczyt stanąć tu przed państwem i przedstawić w kilku zdaniach życiorys mojego dziadka Tadeusza Szeliskiego, który był jednym z 16 straconych tu przez gestapo.

Dziś nie mogłem tu przyjechać, ale w imieniu całej mojej rodziny bardzo dziękuję Państwu za przybycie, za uczczenie pamięci naszych bliskich i za kwiaty które zostaną tu złożone, jak i w lesie szwajcarskim.

Dziękuję władzom Suwałk za organizację uroczystości i podtrzymywanie pamięci o naszych bliskich.

Dziękuję też uczniom z suwalskich szkół, którzy opiekują się miejscem wokół pomnika i mogiłą w lesie.

Obyśmy nigdy więcej nie musieli budować takich pomników.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

Jarosław Dwódkik